

Wywiad z panią Ewelina Klich – nauczycielką muzyki

Dziennikarz: Dziś mamy przyjemność przeprowadzić wywiad z panią Ewelina Klich – nauczycielką muzyki.

Nauczyciel: Czuję się zaszczycona, że chcieliście przeprowadzić ze mną wywiad.

DZ: To my czujemy się wyróżnione tym, że pani się zgodziła. Dziękujemy.

Dlaczego wybrała pani taki zawód?

N: Muzyki w moim życiu było bardzo dużo. Od najmłodszych lat miałam z nią styczność. Zostało tak do dziś.

DZ: Czy potrafi pani grać na jakichś instrumentach?

N: Tak, gram na: organach, gitarze, saksofonie i skrzypcach.

DZ: Który instrument trafił jako pierwszy w pani ręce?

N: Były to skrzypce. Zaczęłam w wieku 6 lat.

DZ: Czy uważa pani, że trudno jest nauczyć się grać na instrumentach?

N: Jeżeli ktoś pragnie nauczyć się grać na wybranym instrumencie i się do tego przykład, to pójdzie mu to lepiej niż osobie, która jest zmuszana przez rodziców itd.

DZ: Jaki rodzaj muzyki pani preferuje?

N: Musiałam się przystosować do wszelkich gatunków przez różne konkursy.

DZ: Czego pani słucha w wolnym czasie?

N: Słucham różnych rodzajów muzyki, ale najczęściej jest to muzyka spokojna.

DZ: Czy pani zdaniem muzyka dużo wnosi do życia?

N: Tak, uważam, że muzyka wpływa dobrze na ogólne samopoczucie.

DZ: Czy chciałaby pani zmienić swoją pracę?

N: Oczywiście, że nie. Ta praca jest spełnieniem moich marzeń, gdyż realizuję swoją pasję i mogę się nią dzielić z innymi.

DZ: Skąd bierze pani pomysły na lekcje?

N: Głównie ze studiów i rozmowy z innymi.

DZ: Czy jakieś klasy sprawiają pani problem?

N: Ze wszystkimi uczniami pracuje mi się bardzo dobrze.

DZ: Gdyby pani miała wyjechać na odpoczynek, to gdzie by pani pojechała?

N: Myślę, że wybrałabym tym razem Polskę.

DZ: Dziękujemy za wywiad.

N: Również dziękuję i do zobaczenia wkrótce.

Agata Czyżak
Kinga Ochocka

Wywiad z panią Wirginią Borkowską – nauczycielką informatyki

Dziennikarz: Czy z przedmiotu, którego pani uczy, miała pani najlepsze oceny?

Nauczyciel: Nie, bo ja go nie miałam, ale z plastyki miałam 5 i 6.

DZ: Jak wspomina pani czas, gdy chodziła pani do szkoły?

N: Bardzo fajnie, lubiłam chodzić do szkoły. Byłam zaangażowana, ambitna.

DZ: Ma pani często złe dni w szkole?

N: Nie. Ja jestem pozytywnie nastawiona. Jedyne mam złe dni, gdy słyszę hejt.

DZ: Od ilu lat pani pracuje w szkole?

N: 25 lat. W tym roku będę obchodzić jubileusz.

DZ: Czy praca nauczyciela się opłaca?

N: Ohhh... to zależy. Ja lubię moją pracę.

DZ: Czy od dziecka chciała pani pracować w szkole?

N: Zawsze chciałam być nauczycielem. Jak dobrze pamiętam, to od 3 roku życia marzyłam o pracy w szkole.

DZ: Czy jest pani zadowolona ze swojej pracy?

N: Tak, jestem zadowolona. Szczególnie, gdy moi uczniowie osiągają sukcesy.

DZ: Jeśli pani by mogła wybrać inny przedmiot nauczania to jaki to by był?

N: Myślę, że chyba poszłabym w kierunku języka polskiego.

DZ: Czemu akurat na przedmiot nauczania wybrała pani informatykę?

N: Dlatego, że to było coś nowego. Ja lubię wyzwania, dlatego chciałam spróbować.

DZ: Co podoba się pani w pracy?

N: To, że mogę pracować z dziećmi, przekazywać coś nowego czy z plastyki, czy z informatyki, czy z zespołu tanecznego ISKRY.

DZ: Gdyby nie była pani nauczycielem to kim?

N: Nie wiem, nigdy się nad tym nie zastanawiałam.

DZ: Jakby pani zachęciła do swojego zawodu?

N: Ciężko zachęcić, to się wiąże z powołaniem. Dwa miesiące wolnego to jest wielki plus.

DZ: Dziękujemy pani za udzielenie wywiadu.

N: Dziękuję.

Dorota Helczyk
Weronika Glenc
Adam Wyrembak

Wywiad z nauczycielem wychowania przedszkolnego

Dziennikarz: Dzień dobry, czy mogę pani zabrać chwilę i porozmawiać na temat pani pracy?

Nauczyciel: Tak, bardzo chętnie.

DZ: Czy lubi pani swoją pracę?

N: Tak, bardzo lubię swoją pracę. Gdy miałam 6 lat już wtedy wiedziałam, że zostanę nauczycielką przedszkola i moje marzenie się spełniło.

DZ: Co pani lubi w swojej pracy?

N: Najbardziej lubię pracę z dziećmi. Zadowolenie oraz ciekawość ze strony dzieci jest dla mnie niezwykle motywująca.

DZ: Czego pani nie lubi w swojej pracy?

N: No niestety tą gorszą stroną mojego zawodu jest prowadzenie dokumentacji, pisanie sprawozdań itp.

DZ: Czy od zawsze chciała pani zostać nauczycielką?

N: Od najmłodszych lat, kiedy sama chodziłam do przedszkola. Moja pani była wtedy dla mnie wzorem. Chyba sympatia do niej sprawiła, że chciałam być na jej miejscu.

DZ: Czy teraz, po upływie czasu, zmieniłaby pani swój zawód?

N: Myślę, że to co najbardziej kocham w swojej pracy to przebywanie z dziećmi. Nie wyobrażam sobie być na innym stanowisku.

Mateusz Gruszka

Wywiad z panią Barbarą Ferdyan-Tront – nauczycielką historii, języka polskiego

Dziennikarz: Dzień dobry.

Nauczyciel: Dzień dobry.

DZ: Tak jak już powiedzieliśmy, chcemy przeprowadzić z panią wywiad. Będzie on dotyczył pracy nauczyciela.

N: A więc zaczynamy.

DZ: Czy lubi pani swój zawód?

N: Bardzo lubię swój zawód. Nawet jeśli są jakieś ciemne strony tej pracy, to tak. Bardzo lubię pracę z dziećmi.

DZ: Czy w przeszłości myślała pani, że zostanie nauczycielem?

N: Najpierw chciałam być stewardessą. W przedszkolu chciałam być pielęgniarką, ale tylko dla dzieci. W ósmej klasie byłam na oddziale dziecięcym przez kilka dni. Zobaczyłam tam takie rzeczy, że zdecydowałam. To jednak nie było to.

DZ: Co pani lubi najbardziej w byciu nauczycielem?

N: Najbardziej lubię kontakty z dziećmi. Możliwość poznania takich dzieci, które kochają się uczyć, poznawać świat. To najbardziej lubię w pracy nauczyciela.

DZ: Czego pani nie lubi w byciu nauczycielem?

N: Najbardziej w mojej pracy nie lubię ograniczeń. Ograniczeń czasu. Tego, że muszę ocenić każdego ucznia. Nie lubię też papierkowej roboty.

DZ: Kogo pani wspomina najbardziej z uczniów?

N: Najbardziej wspominam łobuzów. Ale tych niechamskich. Łobuzów, którzy potrafili rozbawić. Łobuzów w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

DZ: Dlaczego historia?

N: Wybrałam historię, bo w szkole najbardziej ją lubiłam. Lubię czerpać wnioski z historii. Historia to nauczycielka życia.

DZ: Dziękujemy za przeprowadzony wywiad.

N: Również dziękuję. Do widzenia.

Katarzyna Górka

Małgorzata Duda

Wywiad z panią Aleksandrą Sokallą – nauczycielką plastyki

Dziennikarz: Od ilu lat jest pani nauczycielką?

Nauczyciel: Praktycznie uczę od 24 lat.

DZ: Dlaczego wybrała pani akurat zawód nauczyciela?

N: Myślę, że wybrałam go ze względu na zainteresowania i pasję. Uwielbiam plastykę i muzykę, kocham dzieci, a w tym zawodzie mogłam połączyć to wszystko w jedną całość.

DZ: Czy jest pani zadowolona z osiągnięć swojej pracy?

N: Tak, aczkolwiek zaczynałam w przedszkolu, będąc tam przez parę lat przedszkolanką. Później, krok po kroku, zbliżałam się do rozpoczęcia pracy jako nauczyciel w szkole podstawowej.

DZ: Jakie cechy charakteru pomagają w pracy nauczyciela?

N: Cóż... Myślę, że tych cech jest wiele, ale najważniejsze na pewno są: cierpliwość, pracowitość, wyrozumiałość, sprawiedliwość (w ocenianiu), radość, dobroć, otwartość, empatyczność.

DZ: Co pani uważa za swój największy sukces zawodowy?

N: Myślę, że sukcesem typowo szkolnym są sukcesy pedagogiczne, kiedy to uczeń, który uważa się za kompletny "bez talent" muzyczny jak i plastyczny, dzięki mojej motywacji, zaczyna robić pracę naprawdę godną podziwu. Jednak jeśli chodzi o największy sukces zawodowy... Myślę, że w momencie, w którym moi uczniowie dostają się na jakieś konkursy ogólnopolskie lub międzynarodowe.

DZ: Dziękujemy za wywiad. Życzymy dalszych sukcesów zawodowych.

Martyna Materzok

Julia Jureczko

Wywiad z panią Małgorzatą Kaflńską – nauczycielką wychowania fizycznego

Dziennikarze: Jak długo uczy pani w naszej szkole?

Małgorzata Kaflńska: W Zawadzie uczę od 1998 roku.

DZ: Jaki jest pani ulubiony sport?

MK: Nie mam ulubionego sportu. Gdybym jednak miała wybrać, to wybrałabym w pierwszej kolejności bieganie, a następnie fitness.

DZ: Czy pamięta pani jakieś szczególne kontuzje uczniów?

MK: Nic szczególnego. Zwykle były to skręcenia kostek, zwichnięcia, czasami złamania palców.

DZ: Zapadł może pani w pamięci jakiś uczeń lub klasa?

MK: Tak, to był rocznik 1995.

DZ: Dlaczego?

MK: Był to rocznik bardzo uzdolniony w piłce nożnej; mający bardzo zgraną drużynę.

Dziękujemy pani za rozmowę.

Ja również dziękuję.

Andrzej Burda
Tobiasz Karnówka